

Sygn.akt III AUa 941/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar - Jarocka (spr.)

Sędziowie: SA Marek Szymanowski

SO del. Marzanna Rogowska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku E. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie, że nie istnieje obowiązek zwrotu wypłaconego świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawczyni E. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 lipca 2012 r. sygn. akt IV U 1352/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 26 marca 2012r. w ten sposób, że ustala, iż E. K. nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty 13.982,36 zł (trzynaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dwa złote i 36 groszy) tytułem nienależnie pobranego świadczenia,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz E. K. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 941/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 26 marca 2012 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.), stwierdził, że E. K. pobrała nienależne świadczenia za okres od dnia 1 października 2011 roku do dnia 31 marca 2012 roku w kwocie 13.982,36 złotych tytułem emerytury i zobowiązał ją do zwrotu powyższych świadczeń.

E. K. odwołała się od powyższej decyzji domagając się jej zmiany i ustalenia braku obowiązku zwrotu wypłaconego świadczenia. Wskazała, że organ rentowy na podstawie art. 103a w/w ustawy winien był z urzędu wydać decyzję wstrzymującą od dnia 1 października 2011 roku wypłatę emerytury dla osób kontynuujących zatrudnienie bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed

nabyciem prawa do emerytury. E. K. stwierdziła, iż nie powinna ponosić konsekwencji w postaci obowiązku zwrotu pobranego świadczenia z uwagi na zawieszenie wypłaty świadczenia dopiero od dnia 1 kwietnia 2012 roku, w sytuacji, gdy organ rentowy posiadał informacje o tym, że pozostaje ona w zatrudnieniu.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 3 lipca 2012 roku oddalił odwołanie. Sąd I instancji ustalił, że na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 16 czerwca 2009 roku przyznano E. K. prawo do emerytury od dnia 30 kwietnia 2009 roku, tj. od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Odwołująca nieprzerwanie od dnia 1 stycznia 2003 roku pracuje w Zakładzie (...) w G. i do dnia 30 września 2011 roku nie rozwiązała stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Odwołująca składała do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. zaświadczenia o zatrudnieniu i Oddział ZUS w B. wydawał decyzje o przeliczeniu świadczenia oraz decyzje waloryzacyjne. Na przełomie stycznia i lutego 2011 roku E. K. otrzymała od organu rentowego informację w sprawie zawieszenia prawa do emerytury w przypadku kontynuowania zatrudnienia. Organ rentowy pouczył, że prawo do emerytury przyznane przed dniem 1 stycznia 2011 roku ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał ją bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonego w decyzji organu rentowego. Z informacji przesłanej przez ZUS wynikało, że osobom, które nie rozwiążą stosunku pracy do dnia 1 października 2011 roku zostanie wstrzymana wypłata emerytury. Ponadto osoby, które już rozwiązały stosunek pracy zawarty przed nabyciem prawa do emerytury i nie powiadomiły o tym organu wypłacającego świadczenie oraz osoby, które stosunek pracy rozwiążą przed dniem 1 października 2011 roku, powinny niezwłocznie przedłożyć w oddziale ZUS świadectwo pracy lub zaświadczenie pracodawcy. W dniu 1 marca 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wydał decyzję waloryzacyjną. W punkcie IV pouczenia zawartego w tej decyzji zawarł informację o zasadach zawieszania emerytury od dnia 1 października 2011 roku. Zgodnie z dalszymi ustaleniami Sądu Okręgowego w dniu 8 marca 2012 roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. wpłynęło pismo informujące o zatrudnieniu odwołującej w Zakładzie (...) w G. na podstawie umowy o pracę. W dniu 21 marca 2012 roku pracownik organu rentowego po przeprowadzeniu rozmowy telefonicznej z E. K. ustalił, iż nigdy nie rozwiązała ona stosunku pracy z w/w zakładem pracy i nadal pracuje. W związku z powyższym (...) Oddział w O. decyzją z dnia 22 marca 2012 roku z urzędu wstrzymał wypłatę emerytury od dnia 1 kwietnia 2012 roku. Następnie zaskarżoną aktualnie decyzją w/w organu rentowego z dnia 26 marca 2012 roku zobowiązano E. K. do zwrotu kwoty 13.982,36 złotych stanowiącej nienależnie pobraną emeryturę za okres od dnia 1 października 2011 roku do dnia 31 marca 2012 roku. Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Powyższy przepis został dodany z dniem 1 stycznia 2011 roku przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 roku, Nr 257, poz. 1726). Ponadto art. 28 tej ustawy precyzuje, że wobec osób, którym prawo do emerytury przyznano przed dniem 1 stycznia 2011 roku i które nadal pracują na podstawie tej samej umowy o pracę u tego samego pracodawcy, u którego pracowały bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, nowy przepis art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych będzie stosowany od dnia 1 października 2011 roku. Sąd Okręgowy zauważył, że w związku z wejściem w życie art. 103a w/w ustawy organ rentowy jeszcze w styczniu 2011 roku wysłał do odwołującej szczegółową informację o nowych zasadach wypłaty świadczeń. Powyższa okoliczność nie jest pomiędzy stronami sporna. E. K. potwierdziła, że taką informację dostała. Jednocześnie aż do marca 2012 roku nie rozwiązała stosunku pracy i jak wynika z jej oświadczenia nie zamierzała i nie zamierza rezygnować z pracy. Sąd I instancji uznał, iż z uwagi na powyższe okoliczności oraz mając na uwadze treść pouczenia zawartego w decyzji waloryzacyjnej z marca 2011 roku nie sposób jest dać wiarę twierdzeniom odwołującej, że nie wiedziała o konsekwencjach pobierania emerytury od dnia 1 października 2011 roku, nie rozwiązując jednocześnie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Kilkumiesięczny okres jaki dzielił czas rozesłania ubezpieczonym informacji o nowych zasadach wypłaty świadczeń do wejścia w życie nowych przepisów umożliwił podjęcie decyzji, czy osoby mające przyznane prawo do emerytury i

jednocześnie pracujące chcą nadal pracować czy zdecydują się na rozwiązanie stosunku pracy. Informacja rozsyłana przez ZUS była sformułowana w sposób jasny i zrozumiały dla przeciętnego emeryta. W ocenie Sądu I instancji Elżbieta K. zdawała sobie sprawę, że od dnia 1 października 2011 roku nie będzie miała prawa do wypłaty emerytury, jeżeli nie rozwiąże stosunku pracy. Argumentacja odwołującej, iż czekała na decyzję wstrzymującą emeryturę i nie musiała podejmować żadnych kroków w stosunku do ZUS świadczy o tym, iż miała pełną wiedzę, że od dnia 1 października 2011 roku utraci prawo do wypłaty emerytury. Sąd I instancji podkreślił, że ani przepis art. 103a w/w ustawy ani też pouczenie wysyłane przez ZUS nie zawiera sformułowania, iż wstrzymanie wypłaty emerytury nastąpi z urzędu od dnia 1 października 2011 roku. Organ rentowy natomiast wstrzyma z urzędu wypłatę, jeżeli będzie miał wiedzę, że emeryt pracuje. W przedmiotowej sprawie wiedzę tę uzyskał w marcu 2012 roku, kiedy do organu rentowego wpłynęło zaświadczenie z Zakładu (...) w G., z którego wynikało, że odwołująca nadal pracuje. Rozmowa telefoniczna z E. K. w dniu 21 marca 2012 roku potwierdziła fakt zatrudnienia. Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy wcześniej nie miał wiedzy odnośnie kontynuacji zatrudnienia, bowiem poprzednie pismo kierowane do ZUS, z którego wynikał fakt zatrudnienia, pochodziło z kwietnia 2011 roku, zatem jeszcze przed wejściem w życie przepisu art. 103a w/w ustawy. Sąd I instancji dodał przy tym, iż nie ma znaczenia okoliczność, czy pismo to było kierowane do Oddziału ZUS w B. czy też w O.. Nadto Sąd Okręgowy podniósł, że odwołująca od kilkunastu lat jest zatrudniona na stanowisku głównej księgowej, gdzie odpowiada m.in. za rozliczenia z ZUS, zatem przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są jej znane z racji wykonywanego zawodu. Sąd I instancji za niewiarygodne uznał twierdzenia E. K., iż nie zauważyła ona, że przez pół roku na jej konto bankowe wpływała emerytura, do której wypłaty nie miała prawa. Zdaniem Sądu Okręgowego odwołująca była należycie pouczona o braku prawa do pobierania emerytury od dnia 1 października 2011 roku z uwagi na nierozwiązanie stosunku pracy, zatem świadczenie pobrane w spornym okresie było świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 w/w ustawy. Zgodnie więc z dyspozycją art. 138 ust. 1 w/w ustawy zobowiązana jest ona do jego zwrotu. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy jak w sentencji wyroku orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

E. K. zaskarżyła powyższy wyrok w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 103a oraz art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez przyjęcie, że odwołująca była pouczona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych o braku prawa do pobierania emerytury w związku z kontynuacją zatrudnienia oraz że emerytura wypłacona w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 31 marca 2012 roku podlega zwrotowi jako nienależne świadczenie.

Wskazując na powyższy zarzut odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że nie istnieje obowiązek zwrotu świadczenia emerytalnego wypłaconego w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 31 marca 2012 roku w kwocie 13.982,36 złotych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, E. K. na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 16 czerwca 2009 roku ma przyznane prawo do emerytury od dnia 30 kwietnia 2009 roku, tj. od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Od dnia 1 stycznia 2003 roku odwołująca nieprzerwanie pracuje w Zakładzie (...) w G..

Sąd I instancji rozstrzygając sprawę skupił się na ustaleniu, czy organ rentowy dopełnił obowiązku pouczenia odwołującej o braku prawa do pobierania emerytury po dniu 1 października 2011 roku w sytuacji nierozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury, zatem czy świadczenie pobrane w spornym okresie było świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.). W konsekwencji powyższego odniósł się do kwestii obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia wynikającego z art. 138 ust. 1 w/w ustawy.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie niniejszego postępowania ma jednak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie o sygn. akt K 2/12 (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1285, lex numer 1227132). Trybunał orzekł, iż art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 roku, Nr 257, poz. 1726) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozpoznając wniosek o zbadanie zgodności powyższych przepisów z Konstytucją Trybunał wskazał, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 roku spowodowało, że osoby, które już skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku musiały, na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 roku w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poddać się nowej, mniej korzystnej dla nich treści ryzyka emerytalnego. Innymi słowy, ubezpieczeni, którzy prawo do emerytury uzyskali po spełnieniu jedynie warunku osiągnięcia wieku (oraz odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego), musieli ponownie zrealizować swoje prawo do emerytury według nowej treści ryzyka, czyli spełnić także warunek rozwiązania stosunku pracy, aby emeryturę nadal pobierać od dnia 1 października 2011 roku. Oznaczało to dla nich, że – chcąc nadal pracować i jednocześnie pobierać emeryturę (w tym miejscu należy przypomnieć, że ustawodawca nigdy nie zakazywał i aktualnie także nie zakazuje łączenia świadczenia emerytalnego z wynagrodzeniem, co więcej – zgodnie z art. 103 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS emeryci, którzy osiągnęli tzw. powszechny wiek emerytalny mają możliwość łączenia dochodów z tych źródeł bez żadnych ograniczeń kwotowych) – musiały rozwiązać stosunek pracy i raz jeszcze go nawiązać – oczywiście, jeśli znalazły nowego pracodawcę albo dotychczasowy zgodził się ponownie je zatrudnić. Ustawodawca uzasadnił wprowadzoną zmianę koniecznością odzyskania miejsc pracy, obecnie zajmowanych przez emerytów, w obliczu gwałtownego spadku ich liczby w związku z kryzysem gospodarczym. Odnosząc się do tak ujętej ratio legis, Trybunał zwrócił uwagę, że przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie nie wydaje się skuteczne do osiągnięcia tego celu. Po pierwsze, ustawodawca nie zakazuje łączenia pracy i emerytury, a jedynie nakazuje rozwiązanie stosunku pracy w celu realizacji nabytego prawa do emerytury, co nie stoi na przeszkodzie ponownemu zatrudnieniu emeryta przez tego samego czy innego pracodawcę nawet na następny dzień. Po drugie, nawet jeśli pracodawca nie zatrudni ponownie emeryta, to nie ma gwarancji, że w ogóle kogoś zatrudni na jego miejsce – kryzys gospodarczy przyczynił się bowiem do redukcji zatrudnienia, w efekcie której spadła liczba miejsc pracy.

W kontekście przyjętej przez ustawodawcę ratio legis Trybunał nawiązał do relacji między dwoma przepisami konstytucyjnymi, tj. art. 65 ust. 5 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z art. 65 ust. 5 Konstytucji władze publiczne mają obowiązek prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowanie i wspieranie poradnictwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych. Zawarte w końcowej części tego przepisu wyliczenie sposobów zwalczania bezrobocia ma jedynie charakter przykładowy, co oznacza, że władze publiczne mogą realizować politykę zmierzającą do pełnego produktywnego zatrudnienia także w inny sposób. Należy jednak podkreślić, że sposobem zwalczania bezrobocia nie może być korzystanie przez obywateli z prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego. Art. 67 ust. 1 Konstytucji, który to ostatnie prawo statuuje, nie ma charakteru instrumentalnego względem art. 65 ust. 5 Konstytucji. Są to bowiem dwa autonomiczne przepisy, które nie pozostają względem siebie w stosunku bezpośredniej zależności. W przeciwnym razie należałoby dojść do wniosku, że ciężar realizacji polityki zmierzającej do pełnego produktywnego zatrudnienia władze publiczne mogą przerzucić na obywateli, uzależniając od ich przechodzenia na emeryturę rezultaty walki z bezrobociem. Tymczasem z treści art. 67 ust. 1 Konstytucji wynika, że prawo do zabezpieczenia społecznego jest gwarantowane obywatelowi po osiągnięciu wieku emerytalnego.

To ustawodawca – zgodnie z tym przepisem – określa zakres i formy zabezpieczenia społecznego, co nie oznacza jednak, że może to czynić w sposób całkowicie dowolny. Jeżeli zatem ustawodawca najpierw (tj. do dnia 31 grudnia 2010 roku) uzależnia nabycie prawa do emerytury od osiągnięcia wieku emerytalnego oraz posiadania odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego, a następnie (tj. od dnia 1 stycznia 2011 roku) formułuje nowy warunek w postaci rozwiązania stosunku pracy, to warunkowi tego nie może odnosić do ubezpieczonych, którzy prawo do emerytury uzyskali przed dniem 1 stycznia 2011 roku, choćby nawet uzasadniał to potrzebą walki z bezrobociem. To by bowiem oznaczało możliwość podporządkowania nabytego i realizowanego przez obywateli prawa konstytucyjnego, w tym wypadku prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1 Konstytucji), potrzebom prowadzonej przez władze publiczne polityki zmierzającej do pełnego produktywnego zatrudnienia (art. 65 ust. 5 Konstytucji). Taka relacja między tymi dwoma przepisami jednak nie zachodzi, co ma znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Oceniając przedstawioną wyżej sytuację osób, które nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku, z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz bezpieczeństwa prawnego obywateli, Trybunał doszedł do wniosku, że gdyby w momencie przejścia na emeryturę osoby te wiedziały, iż będą musiały przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie emerytalne, to w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego zrezygnowałyby ze złożenia wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowałyby zatrudnienie. Korzystniejsze dla nich byłoby bowiem uzyskiwanie wysokiego dochodu ze stosunku pracy niż dużo mniejszego świadczenia emerytalnego. Co więcej – późniejsze złożenie wniosku o ustalenie prawa do emerytury oznaczałoby dla nich wyższe świadczenie emerytalne.

Reasumując dotychczasowe wywody Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż dokonana przez ustawodawcę zmiana, polegająca na dodaniu do ustawy o emeryturach i rentach z FUS art. 103a, dotyczy niezwykle ważnej z punktu widzenia nabycia prawa do emerytury kwestii, jaką jest treść ryzyka emerytalnego. Jak wcześniej wyjaśnił, ryzyko emerytalne to zdarzenie prawne uzasadniające realizację prawa do emerytury. Określenie jego treści przez ustawodawcę jest dla adresatów takiej regulacji informacją, jakie warunki muszą spełnić, żeby zrealizować swoje prawo do świadczenia emerytalnego. W tym kontekście, jeśli ubezpieczony już raz te warunki skutecznie spełnił (na gruncie rozpatrywanej sprawy – osiągnął wiek emerytalny i odpowiedni staż pracy – bo taka była treść ryzyka emerytalnego dla osób, które przeszły na emeryturę od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku), to niedopuszczalne jest – z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa – nakazanie mu zastosowania się do nowej treści ryzyka, czyli nakazanie mu ponownego zrealizowania już raz skutecznie zrealizowanego prawa do emerytury. Osoby, o których mowa, podjęły decyzje o przejściu na emeryturę, nie mogąc przewidzieć, że przepisy zmienią się na ich niekorzyść. W przeciwnym wypadku nie składałyby one wniosku o ustalenie prawa do świadczenia emerytalnego, bo korzystniejsze byłoby dla nich pobieranie wynagrodzenia niż dużo mniejszej emerytury, o którą wystąpiłyby po ustaniu zatrudnienia i która wówczas była wyższa niż ta wyliczona w chwili, gdy złożyły wniosek po osiągnięciu wieku emerytalnego.

Skutkiem powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest utrata mocy z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 roku w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Znaczy to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą – jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury – nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od dnia 1 stycznia 2011 roku.

Powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 2/12 zapadł po wydaniu zaskarżonej decyzji organu rentowego, jak też wyroku Sądu I instancji, jednakże stosownie do art. 316 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny, wydając wyrok jest zobowiązany – przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 382 k.p.c. – brać pod uwagę zmiany zarówno w stanie faktycznym i w stanie prawnym sprawy.

E. K. nabyła prawo do emerytury od dnia 30 kwietnia 2009 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Przepis art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, zatem w zakresie, w jakim dotyczył odwołującej, utracił moc. W konsekwencji E. K. nie jest zobowiązana do zwrotu emerytury pobranej za okres od dnia 1 października 2011 roku do dnia 31 marca 2012 roku, bowiem sporna kwota nie była świadczeniem nienależnym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaś jak w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

A.K.